

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 328)

z dnia 13 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 328)

13 czerwca 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (druk nr 2559) wraz z przedstawioną przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2017 roku (druk nr 2620) w zakresie:

- 1) części budżetowej 70 – Komisja Nadzoru Finansowego,
 - a) dochody i wydatki,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
- 2) planu finansowego państwowej osoby prawnej – Rzecznika Finansowego,
- 3) części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny,
 - a) dochody i wydatki,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
 - c) instytucja gospodarki budżetowej – Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS,

– rozpatrzenie „Informacji o poręczeniach i gwarancjach udzielonych w 2017 roku przez Skarb Państwa, niektóre osoby prawne oraz Bank Gospodarstwa Krajowego” (druk nr 2525).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Dominik Rozkrut** prezes Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Wiktorow** rzecznik finansowy, **Marcin Pachucki** zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Bogdan Skwarka** dyrektor Departamentu Administracji Publicznej i **Jarosław Borowski** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Teresa Nowakowska**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu, witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: w pkt 1 – rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. wraz z przedstawioną przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w roku 2017 (druk nr 2620) w zakresie: 1) części budżetowej 70 – Komisja Nadzoru Finansowego, a) dochody, b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach (referuje przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, koreferuje pani poseł Izabela Leszczyńska), 2) planu finansowego państwowej osoby prawnej – rzecznika Finansowego (referuje Rzecznik Finansowy, koreferuje poseł Krystyna Skowrońska),

3) części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny, a) dochody i wydatki, b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych, c) instytucja gospodarki budżetowej – Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS (referuje prezes Głównego Urzędu Statystycznego, koreferuje pani poseł Gabriela Masłowska).

W kolejnym punkcie mamy rozpatrzenie informacji o poręczeniach i gwarancjach udzielonych w 2017 przez Skarb Państwa, niektóre osoby prawne oraz Bank Gospodarstwa Krajowego (druk nr 2525), referuje Minister Finansów.

Czy są uwagi do przedstawionego porządku dziennego?

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku dziennego.

Na początku jednak chciałbym powitać naszych gości. Witam pana Tomasza Robaczyńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – witam, panie ministrze. Witam pana Marcina Pachuckiego, zastępcę przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego – witam, panie przewodniczący. Witam panią Aleksandrę Wiktorow, rzeczniczkę finansowego – witam, pani minister. Witam pana Dominika Rozkruta, prezesa Głównego Urzędu Statystycznego – dziękujemy, że pan do nas dotarł.

Przystępujemy do realizacji pkt 1. Rozpoczynamy rozpatrzenie wykonania budżetu w częściach należących do wyłącznej właściwości Komisji Finansów Publicznych. Posłowie członkowie Komisji otrzymali pocztą elektroniczną informacje o wykonaniu budżetu przygotowane przez dysponentów części budżetowych, informacje Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wykonania budżetu w tych częściach a także opracowania Biura Analiz Sejmowych. Jednocześnie informuję, że wszystkie materiały dostępne są w wersji elektronicznej na naszych iPadach.

Rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu będzie odbywało się w następującym porządku: w pkt 1 wystąpienie dysponenta danej części budżetowej, w pkt 2 wystąpienie posła wyznaczonego przez prezydium Komisji do koreferowania wykonania budżetu w poszczególnych częściach budżetowych, w pkt 3 wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli a następnie pytania posłów, odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowych oraz dyskusja.

Przystępujemy do rozpatrzenia wykonania budżetu w części budżetowej 70 – Komisja Nadzoru Finansowego.

Bardzo proszę przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego o przedstawienie tej części budżetowej, bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Pachucki:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w ustawie budżetowej na rok 2017 w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego, zaplanowano dochody budżetowe w wysokości blisko 240 milionów złotych, w tym stanowiące wpłaty na koszty nadzoru w wysokości niecałych 230 milionów złotych i pozostałe dochody, w tym kary pieniężne i opłaty za egzaminy w wysokości niecałych 10 milionów złotych.

Jeśli chodzi o wykonanie kasowe dochodów, wyniosło ono odpowiednio blisko 200 milionów zł., to jest 83% planu. W ujęciu memoriałowym wykonanie dochodów budżetowych wyniosło nieco ponad 217 milionów, to jest 89% planu a w przypadku dochodów stanowiących pokrycie kosztów nadzoru było to 83 % planu. Wykonanie kasowe dochodów budżetowych było o 55% wyższe niż w roku ubiegłym (w roku 2016). W przypadku wpłat na pokrycie kosztów nadzoru był to wzrost o 42%.

Co wpłynęło na wysokość wykonania kasowego dochodów? Na ten wskaźnik, na tę wartość wpływ miały trzy główne czynniki.

Po pierwsze, zwrotu z tytułu nadpłat wynikających z rozliczenia kosztów nadzoru w 2016 r., oczywiście ujemnie wpływające na budżet komisji, po drugie – brak wpłat przez niektóre podmioty nadzorowane, co skutkowało wszczęciem właściwych postępowań zmierzających do wyegzekwowania tych środków i, po trzecie – system rozliczania kosztów nadzoru, w którym krocząco rozliczane są koszty nadzoru poniesione w roku poprzedzającym rok budżetowy, co skutkuje różnicami, jeśli chodzi o planowane i faktycznie wnoszone przez podmioty nadzorowane wpłaty.

Jeśli natomiast chodzi o kary administracyjne nakładane przez Komisję Nadzoru Finansowego, wykonanie wyniosło mniej więcej 7,5 miliona złotych, to było aż o 1500% więcej od planu i 615% więcej niż w roku 2016 w przypadku osób fizycznych oraz nieco ponad 8 milionów – to jest 96% planu oraz 160% budżetu zrealizowanego w roku 2016 r., w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej. Należy wskazać, że dochody z tytułu nakładanych kar pieniężnych trudno jest zaplanować, więc raczej należy mówić o ich szacowaniu aniżeli planowaniu.

Jeśli chodzi o plan wydatków Komisji Nadzoru Finansowego, zgodnie z ustawą budżetową wynosił on 234 812 tys. zł. Ten plan uległ zmianie, w wyniku czego, po zmianie, wzrósł do 235 012 tys. zł. Jeśli zaś chodzi o wykonanie, to wyniosło ono niecałe 217 milionów złotych. Wspomniałem o zmianie planu finansowego na rok 2017. Trzeba wskazać, że wzrost tego budżetu wynikał z powiększenia go o rezerwę celową wysokości 200 tys. zł. Było to związane z projektem, w którym Komisja Nadzoru Finansowego uczestniczyła. Tytuł tego projektu to: Wzmocnienie zdolności instytucjonalnej i operacyjnej Narodowej Komisji Papierów Wartościowych i Giełd Ukrainy. W stosunku do 2016 r. budżet po zmianach w 2017 r. wzrósł o niecałe 10 milionów złotych, to jest o około 8%, przy oczywiście – tak jak to obserwujemy w ostatnich latach – znaczącym zwiększeniu obowiązków nadzorczych wynikających ze wzrostu skali działalności rynku finansowego w Polsce oraz zwiększenia liczby podmiotów nadzorowanych.

Plan po zmianach (mówimy o planie wydatków) został zrealizowany w 92%, w tym – w zakresie wydatków bieżących – w 94%, w zakresie wydatków majątkowych – w 74%. Wykonanie wydatków bieżących było o blisko 16 milionów złotych wyższe niż w roku 2016, a wydatków majątkowych o 300 tys. zł niższe niż we wspomnianym roku.

Chciałbym odnieść się do przyczyn niskiego, można powiedzieć – planu wydatków majątkowych w roku 2017. Są to przyczyny, które mają wieloraki charakter.

Po pierwsze, w trakcie roku 2017 następowała bieżąca analiza a następnie aktualizacja pierwotnych założeń w kwestii wydatków inwestycyjnych przewidzianych do realizacji. Przedmiotowe zmiany podyktowane były również decyzją o konsolidacji niektórych pozycji zakupowych oraz o zmianie sposobu realizacji wydatków inwestycyjnych, wynikających z planów ograniczenia różnorodności systemów informatycznych a, co za tym idzie, ich liczebności oraz kierunku rozwoju infrastruktury teleinformatycznej urzędu pozwalającej na oszczędności i optymalizację kosztową.

Jeśli chodzi o zmiany w odniesieniu do zaproponowanych pierwotnie inwestycji dotyczących KNF – wynikały one z przyjętej koncepcji dokonania zmiany siedziby urzędu, to znalazło swoje odzwierciedlenie w odstąpieniu od realizacji dalszych inwestycji w aktualnie zajmowanych przez urząd budynkach. Tych budynków w Warszawie jest 4, mamy także kilka jednostek terenowych.

Jeśli chodzi o przeciętne zatrudnienie w roku ubiegłym to wyniosło ono 920 etatów. Było wyższe o 9 etatów w stosunku do poprzedniego roku (oczywiście, 2016 r.). Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to według sprawozdawczości Rb-70 wyniosły one łącznie ponad 116 milionów złotych i były wyższe o 5% w stosunku do roku 2016.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że urząd boryka się z brakami kadrowymi oraz odpływem doświadczonych specjalistów. Ta rotacja w ubiegłym roku sięgnęła 10% i w perspektywie ostatnich kilku lat była najwyższa. To jest, oczywiście, efekt braku możliwości zaproponowania konkurencyjnego wynagrodzenia czy świadczeń pozapłacowych. To jest szczególnie odczuwalne z perspektywy urzędu z uwagi na liczne nowe obowiązki, które są nakładane na Komisję Nadzoru Finansowego – bardzo ważne obowiązki związane z bezpieczeństwem i ochroną klientów. Rozliczne wydawane ostatnio na poziomie Unii Europejskiej regulacje prawne bardzo mocno docierają Komisję Nadzoru Finansowego.

Działalność finansowana z części 70 ujęta została w budżecie zadaniowym w zadaniu: Nadzór nad rynkiem finansowym, którego celem jest zapewnienie zgodności postępowań podmiotów nadzorowanych z regulacjami rynku finansowego oraz zapewnienie ochrony interesów uczestników rynku finansowego. Sprawność mierzona określonymi tam miernikami opanowania spraw prowadzonych na wnioski podmiotów nadzorowanych wynio-

sła przeciętnie 98% a stopień realizacji planu inspekcji (ten plan został przekroczony) wyniósł 106%.

Ocena wykonania budżetu w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego, dokonana przez Najwyższą Izbę Kontroli jest pozytywna zarówno w zakresie dochodów jak i wydatków realizowanych przez urząd komisji. Najwyższa Izba Kontroli nie sformułowała wniosków pokontrolnych i wykazała, że nie stwierdzono niecelowego i niegospodarnego wydawania środków publicznych.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Bardzo proszę panią poseł Izabelę Leszczyńską o przedstawienie koreferatu do tej części, bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyńska (PO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja może skupię się tylko na kilku kwestiach, które według mnie są niepokojące.

Przede wszystkim, dochody Komisji Nadzoru Finansowego – w 2017 r. były niższe o 17% od kwoty planowanej w ustawie budżetowej. Jak rozumiem – potwierdził to pan przewodniczący – wynika to z dwóch jakby spraw. Po pierwsze, wzrosły zaległości z tytułu obowiązkowych wpłat od podmiotów rynku finansowego (te zaległości wyniosły ponad 40 milionów złotych na koniec roku). Wzrosły jednak również zaległości z tytułu nałożonych kar, tu mówimy o jakichś 4 milionach.

Gdyby Wysoka Komisja mogła się dowiedzieć od pana przewodniczącego, kto właściwie nie płaci i dlaczego, bo jest tylko dosyć ogólne wytłumaczenie? Państwo mówicie, że ten krąg podmiotów działających na rynku zobowiązanych do wnoszenia wpłat został poszerzony i te podmioty nie wywiązują się z tego obowiązku. Chciałabym zapytać, jak Komisja Nadzoru Finansowego zamierza sobie poradzić z tym problemem? Rozumiem, że od takich zaległości rosą odsetki, ale co się w pewnym momencie dzieje? Taki podmiot nie płaci, nie płaci, nie płaci – i co z tym robimy dalej?

To jest ta kwestia, która pewnie jest niepokojąca.

W gruncie rzeczy jednak, panie przewodniczący konkluzja tego referatu jest taka... Pan przewodniczący powiedział, że ma właściwie za mało ludzi, że ze względu na niesatysfakcjonujące wynagrodzenia obserwuje pan odpływ pracowników. Tymczasem to jest tak, że zatrudniamie prawie tysiąc osób, średnie wynagrodzenie wynosi ponad 10 tys. zł, a więc zarabiamie państwo, to znaczy... pracownicy zarabiają więcej niż posłowie, ale nie wykonaliście państwo w ubiegłym roku podstawowego zadania, to znaczy, fundamentalnego zadania, jakie stoi przed Komisją Nadzoru Finansowego, to znaczy – nie zapewniliście bezpieczeństwa na rynku finansowym, bo to właśnie w 2017 r. urząd i Komisja powinny były ochronić rynek finansowy i inwestorów, działających na tym rynku, przed działalnością spółki GetBack – tego nie udało się zrobić. Spółka, wykorzystując koneksje z rządzącą partią, wyprowadziła ze spółki pieniądze, oszukała inwestorów pod okiem Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego i samej KNF. To oczywiście jest niepokojące i...

Mimo tego, że mamy pozytywną ocenę NIK, to znaczy, że państwo te wszystkie liczby wpisaliście w odpowiednie rubryczki (i trudno się z tym nie zgodzić) to jednak trudno mi podzielać optymizm i powiedzieć, że – rzeczywiście – ocena sprawozdania z wykonania budżetu KNF powinna być oceną pozytywną, jeśli patrzemy nie tylko na tę stronę legalną, ale patrzemy na to, po co instytucje państwa są w rzeczywistości powoływane.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za ten koreferat.

Teraz proszę o wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli i przedstawienie wyników kontroli w tej części budżetu – bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo – Jarosław Borowski, wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów.

Owszem, chciałbym potwierdzić, że Najwyższa Izba Kontroli – według tych zasad, które są przyjęte dla ocen całego budżetu państwa co do całości i co do poszczególnych części – sformułowała ocenę pozytywną wykonania budżetu państwa w 2017 r. w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego. Ocena ta była pozytywna zarówno w odniesieniu do dochodów jak i w odniesieniu do wydatków.

Dochody, co zostało już wspomniane, zostały zrealizowane 17% poniżej kwoty planowanej, przy czym – po analizie tego zjawiska – przede wszystkim, należy zwrócić uwagę, że wpływ na to miały czynniki, które są związane ze sposobem rozliczania wpłat z podmiotami nadzorowanymi, czyli możliwość potrącenia nadwyżki wpłaconych środków w latach poprzednich z dochodów danego roku budżetowego. To powoduje, że jest rozbieżność między ujęciem memoriałowym i kasowym, o czym pan przewodniczący raczył wspomnieć.

Owszem, NIK zwróciła uwagę na wzrost zaległości o blisko 7 milionów złotych, na które złożył się zarówno wzrost należności z tytułu kar jak i z tytułu wpłat zaliczek na koszty nadzoru. Natomiast wyniki badania wskazały tutaj, że było to raczej z przyczyn niezależnych od KNF i, że były podejmowane działania windykacyjne na bieżąco. Kontrolerzy do tych działań nie sformułowali uwag. W ubiegłym roku były uwagi dotyczące dochodzenia należności i sposobu ewidencji należności. Był wówczas sformułowany wniosek o to, żeby to rozwiązać na poziomie systemowym, szczególnie chodziło o to, żeby należności były ujmowane w księgach na bieżąco. W trakcie tegorocznej kontroli w 2018 r. nadal otrzymywaliśmy informacje, że nadal trwały jeszcze prace nad zarządzeniem wewnętrznym, które miałyby uregulować te kwestie.

Jeśli chodzi o wydatki, to wydatki budżetu państwa zostały zrealizowane blisko 8% poniżej planu w ustawie budżetowej. Badaniami szczegółowymi objęte zostało prawie 18% ogółu wydatków w części 70, były to zarówno wydatki bieżące jak i wydatki majątkowe. Badanie wykazało, że te wydatki zostały dokonane zgodnie z przeznaczeniem określonym w planie finansowym na zakupy i usługi służące realizacji celów jednostki oraz zgodnie z przepisami dotyczącymi wydatkowania środków publicznych a także zgodnie z regulacjami wewnętrznymi KNF. Zbadane wydatki poniesione na realizację umów zawartych w wyniku skontrolowanych postępowań były celowe a zakupione towary i usługi były uzasadnione potrzebami wykonywania zadań komisji i urzędu, bądź zgodnie z celami, na jakie przeznaczone są środki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Zbadano również zamówienia publiczne – trzy zamówienia publiczne – tutaj również nie zostały stwierdzone nieprawidłowości dotyczące naruszenia przepisów o zamówieniach publicznych.

W związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości Najwyższa Izba Kontroli nie sformułowała wniosków pokontrolnych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Chciałbym jeszcze wrócić do koreferatu – chciałbym zapytać panią poseł, czy konkluzja końcowa jest pozytywna dla tej części, bo formalnie...

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Formalnie, panie przewodniczący, biorąc pod uwagę, że mówimy o sprawozdaniu z wykonania budżetu i Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła ocenę pozytywną, oczywiście, ja nie wnoszę do tej oceny...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

...poza tymi uwagami krytycznymi, które pani wyartykułowała.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Tak jest, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pytań i do dyskusji.

Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska... o, co za uprzejmość.... pan przewodniczący Jan Szewczak, bardzo proszę.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałbym zapytać przedstawiciela KNF o kwestię tych kar, bo pani poseł Leszczyna jako koreferent zwróciła uwagę, że tam są jakieś zaległości a tutaj widzę, że jest... że te kary wzrosły do kwoty ponad 19 milionów i że były 195% wyższe niż w 2016 r.

Czy tu jest jakaś rozbieżność czy mimo takiego dużego słusznego (wydaje się) i uzasadnionego wzrostu tych kar są jeszcze jakieś zaległości w ściągalności tych kar?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W podobnej konwencji jak przewodniczący Szewczak.

Jednak wysokość nałożonych kar nie ma nic wspólnego z tym, że te nałożone kary nie są płacone. W związku z tym pojawiają się zaległe należności. Pani przewodnicząca Leszczyna poinformowała, że na koniec roku 2017 jest to kwota 40 milionów zł. Chciałabym zadać pytanie: co stało się w dacie od 1 stycznia 2018 r. do dzisiaj? Ile z tych kar niezapłaconych w terminie i ewidencjonowanych po 31 grudnia 2017 r. zostało spłaconych? Jakie państwo podjęli kroki, aby one zostały wyegzekwowane? Chciałabym również, bo to jest istotne.... jakie były powody uchylania się od płacenia tych kar? Państwo to wiecie, czy podmiot upadł i nie ma możliwości zaspokojenia wierzycielności czy są inne przeszkody?

Zdajemy sobie sprawę z tego, że państwa praca tego wymaga, aby rynek był zabezpieczony a nasza z kolei, aby wiedzieć, które z podmiotów nie uregulowały.

Mój wniosek jest osobisty (chyba, że przerodzi się we wniosek Komisji), żeby wskazać, które podmioty, jakich zobowiązań, w jakiej wysokości nie uregulowały, bo taka informacja związana z bezpieczeństwem na rynku wynikająca z zastrzeżeń, które między innymi Komisja podnosi, jest dla klientów niezwykle ważna. To jest tylko jedna sprawa.

Do kar nie będę się już odnosić, skoro pan przewodniczący Szewczak o to pytał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Czy jeszcze są pytania ze strony państwa posłów?

W takim razie bardzo proszę pana przewodniczącego Marcina Pachuckiego o udzielenie odpowiedzi – bardzo proszę, panie przewodniczący.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Pachucki:

Bardzo dziękuję.

Jeżeli państwo pozwolicie, to będę chciał się odnieść do pytań w kolejności, w jakiej były zadawane.

W pierwszej kolejności odniosę się do uwag pani poseł Leszczyny, a w zasadzie, do drugiej ich części, która nie ukrywam – powiem tak – zabolęła mnie. Stwierdziła pani, że nie zapewniliśmy bezpieczeństwa na rynku finansowym. To jest, rzeczywiście, dramat wielu ludzi, to jest również bolesne doświadczenie dla Komisji Nadzoru Finansowego, ale proszę mieć na uwadze, że komisja nie odpowiada za uczciwość zarządów emitentów.

Gdybyśmy wiedzieli, że jest poważne podejrzenie, że sprawozdania są fałszowane, komisja oczywiście nie zatwierdziłaby prospektu. Ta informacja została ujawniona przez komisję dosłownie 2-3 tygodnie temu i niezwłocznie informacja o tym została przekazana właściwym służbom. Komisja nie może traktować każdego emitenta jako potencjalnego, powiem – oszusta albo jako podmiot, który nie zamierza wypełniać swoich obowiązków, które na każdym emitencie obligacji spoczywają. Więc w sytuacji, gdy komisja otrzymuje dokumenty, pod którymi podpisuje się zarząd, otrzymuje sprawozdania finansowe badane przez biegłych, którzy nie zgłaszają uwag... nie wyobrażam sobie takiego roz-

wiązania, że komisja miałaby działać jak audytor i weryfikować wszystkie transakcje, operacje gospodarcze. To jest, to po prostu niemożliwe.

Bazujemy na tych informacjach, które otrzymujemy. Jeżeli one budzą nasze wątpliwości to, oczywiście, dopytujemy. Tak jak państwu przekazałem tydzień temu, do prospektu emisyjnego zarówno obligacji jak i akcji GetBack zgłosiliśmy ponad 150 uwag, mniej więcej po 150 uwag. Dzięki temu wartość informacyjna prospektów spółki GetBack była istotnie wyższa. Nigdy nie mieliśmy najmniejszego powodu, żeby przypuszczać, że może dochodzić do takich sytuacji, do których prawdopodobnie doszło, czyli fałszowania sprawozdań finansowych i podawania danych nieprawdziwych.

Jeśli chodzi o dochody – one, rzeczywiście, były niższe, tak jak to zostało wskazane, przede wszystkim z uwagi na zwrot tych środków, które nie zostały wykorzystane w ramach prowadzonego nadzoru, więc podmioty nadzorowane uzyskiwały te zwroty.

Jeśli chodzi o wzrost zaległości (to pytanie przewijało się także w wypowiedzi pana przewodniczącego Szewczaka i pani przewodniczącej Skowrońskiej) to, rzeczywiście, te zaległości rosną. Myślę, że przede wszystkim dzieje się tak z dwóch powodów. Kary nakładane przez Komisję Nadzoru Finansowego, jak państwo możecie to prześledzić również w raportach rocznych, w sprawozdaniach rocznych komisji, w zasadzie z roku na rok są coraz wyższe. W dużej mierze kary nakładane są na podmioty, które są już, niestety, w bardzo złej sytuacji ekonomiczno-finansowej na skraju albo już w postępowaniu upadłościowym.

Oczywiście, perspektywa egzekucji takiego zobowiązania jest znacząco mniejsza niż w sytuacji podmiotów, które funkcjonują na polskim rynku, które prowadzą dochodową działalność gospodarczą i które *de facto* te kary płacą. Więc są ogromne trudności ze ściąganiem wierzytelności, nałożonych kar od podmiotów, które są w bardzo złej kondycji, jak wspominałem, będących bardzo często już w postępowaniach upadłościowych.

Druga rzecz to nakładane kary na podmioty zagraniczne, także z dalekich jurysdykcji. Tutaj oczywiście, gdybyśmy lepiej się przypatrzyli, to ta proporcjonalność... ten odsetek kar, które nie są spłacane, jest wyższy niż w przypadku kar nakładanych na podmioty polskie.

Co robimy, żeby te kary windykować? Oczywiście, nie mamy możliwości – nie wiem? – zabezpieczenia majątku na poczet przyszłych kar. Współpracujemy w tej dziedzinie z organami skarbowymi, przekazując właściwe dokumenty. W zasadzie tyle Komisja Nadzoru Finansowego w zakresie egzekucji kar może zrobić.

Pewne zaległości powstają również... te kary to jest mniej więcej trzy czwarte zaległości. To jest kluczowa, znacząca wartość. W tych, mniej więcej, 40 milionach złotych należności niezapłaconych, 30 milionów to są kary i odsetki od tych kar. Jeśli chodzi o tę pozostałą część, jak mówię, dużo mniejszą część, to są to podmioty nadzorowane, które nie przekazują nam tych wpłat. Oczywiście – monitujemy, kontaktujemy się, wysyłamy prośby, zwracamy ewentualnie uwagę na postępowanie egzekucyjne jak również takie działania podejmujemy. One, niestety, nie zawsze przynoszą takie efekty, jakie chcielibyśmy uzyskać. To również dotyczy podmiotów zagranicznych, które powinny chociażby z tytułu bezpośredniego dostępu do systemów giełdowych takie opłaty na koszty nadzoru wносить.

Poproszę jeszcze pana dyrektora Będzieszaka, który jest najbliższym tematów związanych z egzekwowaniem kar, pan dyrektor jest zastępcą dyrektora w Departamencie Informatyki, Budżetu i Administracji, więc będzie w stanie przedstawić dodatkowe informacje.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, tylko jedną chwileczkę, ponieważ było jeszcze zgłoszenie pana posła Kazimierza Smolińskiego.

Bardzo proszę, panie ministrze, o pytanie – może ono będzie komplementarne do tego, o czym będzie mówił pan dyrektor?

Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, akurat nie mam pytania, tylko czekając na zakończenie odpowiedzi pana przewodniczącego... uważam, że należy się odnieść do wypowiedzi koreferującej pani poseł Leszczyny, która w sposób dosyć swobodny i, wydaje mi się, gołosłowny, jeden zarzut skierowała właśnie do komisji, że zaniedbała swoje obowiązki w zakresie spółki GetBack – pan przewodniczący odniósł się już do tego.

Natomiast druga część wypowiedzi pani poseł, że ta firma, wykorzystując koneksje z ekipą rządową chyba (jeżeli dokładnie to usłyszałem), wyrządziła szkodę obywatelom.

Pani poseł, jeżeli pierwszy pani zarzut okazał się gołosłowny wobec Komisji, co pan przewodniczący jednoznacznie stwierdził, drugi zarzut albo jest gołosłowny (też powinna go pani wycofać), albo – jeżeli ma pani jakieś konkretne dowody na to – to myślę, że zawiadomiła pani odpowiednie organy ścigania i takie postępowanie się toczy, bo to jest bardzo poważny zarzut, że szkodę wyrządzono dzięki koneksjom z ekipą rządową.

Proszę ewentualnie o wyjaśnienie tego albo wycofanie tego zarzutu, bo to nie jest zabawa – jesteśmy w Sejmie i pani kieruje dosyć poważny zarzut. Uważam, że należy się tutaj wyjaśnienie, żeby nie pozostał ten gołosłowny zarzut w sprawozdaniu Komisji.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ponieważ jest zgłoszenie pani poseł (myślę, że *ad vocem*), ja tylko chcę przypomnieć formalnie: mówimy o sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2017 a my się poruszamy w roku 2018... przynajmniej część wypowiedzi dotyczy aktualnej sytuacji.

Ale, żeby nie zamykać dyskusji, bardzo proszę, pani poseł.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, postaram się bardzo krótko – mówimy absolutnie o tym, co się wydarzyło w roku 2017.

Najpierw, odnosząc się do słów pana przewodniczącego (który przecież doskonale wie, o czym mówię, bo spędziliśmy wspólnie na tej sali tydzień temu, kilka godzin), chcę powiedzieć dwie rzeczy. Po pierwsze, pana posła Smolińskiego, pana ministra bardzo proszę, żeby zapoznał się ze stenogramami z tego posiedzenia Komisji, zrozumie wtedy, że żadne zdanie, jakie powiedziałam, nie było ani bezpodstawne ani gołosłowne.

Podtrzymuję je oba.

O ile wiem, Komisja Nadzoru Finansowego powiadomiła prokuraturę. Nie widzę potrzeby, żebym ja robiła to po raz kolejny. Odpowiednie służby, jak powiedział pan przewodniczący, zajmują się sprawą i głęboko wierzę w to, że – jeśli nie w najbliższym przyszłości, bo w to nie wierzę – to w końcu zostanie wszystko wyjaśnione, także ten wątek polityczny, tym bardziej, że jak wiemy już wszyscy, pan premier Morawiecki odmówił upublicznienia listów, które otrzymał od prezesa K. i naprawdę trudno to w zasadzie komentować – to jest na pewno przyczynek do prokuratorskiego śledztwa.

To tyle, jeśli chodzi o to, że nie byłam gołosłowna.

Natomiast, panie przewodniczący, ja nie chciałam się nawet do tego odnosić, ale – po prostu – ze względu na wypowiedź pana posła w ogóle poprosiłam o głos, bo nie chcę tutaj tej dyskusji, bo ona (pan przewodniczący Szlachta ma rację) już się odbyła, ale jedno zdanie – wszystko to, co powiedziałam, dotyczy roku 2017, bo Komisja Nadzoru Finansowego powinna była mieć zastrzeżenia już do sprawozdania finansowego z III kwartału 2017 r. Wskazywałyśmy, zarówno pani poseł Hennig-Kloska jak i ja, wyraźnie, które fragmenty sprawozdania finansowego powinny zapalić państwu czerwone lampki.

Ja nie będę do tego wracać – odsyłam do stenogramu z posiedzenia Komisji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jeżeli pan przewodniczący bardzo chce uzupełnić to bardzo proszę, ale chciałbym, żeby pan dyrektor udzielił odpowiedzi.

Posel Jan Szewczak (PiS):

Gdyby pani poseł Leszczyna tak sformułowała to w swoim koreferacie to, prawdopodobnie pan poseł Smoliński nie zabierałby głosu, bo to, co pani powiedziała przed chwilą, możemy akceptować, natomiast tamto oświadczenie było daleko idące – miało charakter pomówienia i dlatego być może taka reakcja.

Rzeczywiście, dużo na ten temat już rozmawialiśmy. Działają służby, działa prokuratura. Na pewno będziemy za chwilę bogatsi doświadczenia i wiedzę na ten temat.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Z tej poszerzonej dyskusji wracamy do części budżetowej 70 i proszę pana dyrektora o wypowiedź na ten temat.

Bardzo proszę.

Zastępcą dyrektora w Departamencie Administracji, Budżetu i Informatyki Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Będzieszak:

Dziękuję serdecznie.

Ja, być może, bardziej w kwestii aspektów technicznych zagadnienia, które zostało poruszone, dotyczącego windykacji tych należności, w związku z tym jakie działania podejmuje Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Szanowni państwo, pierwsza ważna kwestia to jest to, że – punktu widzenia nakładanych przez Komisję Nadzoru Finansowego kar – możemy mówić generalnie o trzech typach podmiotów. Jedne to będą te podmioty zagraniczne tak, jak pan przewodniczący wspominał.

W związku z tym, że kary nakładane przez Komisję Nadzoru Finansowego stanowią niepodatkowe należności budżetu państwa, jedyne działania, które możemy podejmować, to jest kwestia współpracy z urzędami skarbowymi, ponieważ w przypadku kar nie mają zastosowania przepisy dotyczące chociażby podatków. Zatem współpraca pomiędzy organami podatkowymi różnych krajów, która usprawniłaby ściągalność tych należności, nie istnieje, bowiem mówimy o niepodatkowych należnościach.

Druga sprawa to są pewne małe kary, które są nakładane przez Komisję Nadzoru Finansowego, na przykład, na biura usług płatniczych ze względu na niedotrzymanie obowiązków związanych ze sprawozdawczością. Te są raczej na bieżąco spłacane.

W związku z tym, ostatecznie, na tę kwotę, którą widzą państwo w sprawozdaniu w dużym stopniu składają się wysokie kary, które są w dużym stopniu nakładane ze względu na niedotrzymanie obowiązków informacyjnych. W takiej sytuacji, gdy kara sięga kilkuset (czasem) tysięcy złotych czy też czasami kilku milionów złotych, rozpoczyna się cały proces. W związku z tym, sama egzekucja pojawia się dopiero gdzieś na końcu w sytuacji, gdy po raz kolejny zostanie rozpatrzona ta sprawa przez komisję, jeżeli będzie odwołanie od niej czy ewentualnie dalsze dochodzenie.

Nie ma co ukrywać, że w przypadku podmiotów rynku kapitałowego (jeżeli – wracam – mówimy o tych karach wysokich) podmioty te unikają opłacania tych kar. W związku z tym Urząd Komisji Nadzoru Finansowego ma wyspecjalizowaną komórkę do dochodzenia tego typu należności. Współpracujemy z urzędami skarbowymi w tym zakresie, bowiem tak stanowi ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Natomiast, na własną rękę, również poszukujemy majątku tychże podmiotów i to jest w pewien sposób skuteczne działanie z tego względu, że w sytuacji, gdy – na przykład – wpisujemy zadłużenie tego podmiotu do hipoteki, w dużym stopniu to usprawnia płatność tej kary. Nie mieliśmy sytuacji przedawnienia. Nie mieliśmy takiej sytuacji z tego względu, że przedawnienie następuje w sytuacji, gdybyśmy nie podejmowali żadnych działań a my sukcesywnie je podejmujemy.

W związku z tym, jeżeli ostatecznie faktycznie ogłoszona byłaby upadłość podmiotu, to wtedy można mówić o tym, że należność będzie nieściągalna.

Analogicznie współpracujemy z innymi podmiotami, w związku z czym jesteśmy stroną w postępowaniach sanacyjnych na przykład. To ostatecznie oznacza, że na przy-

kład część kary dostaniemy, ponieważ tak wierzyciele postanowią, to natomiast w pewien sposób jest skuteczne.

Nie jestem, niestety, w tej chwili w stanie odpowiedzieć bezpośrednio na pytanie, co się stało w czasie od 1 stycznia do 13 czerwca 2018 r. w zakresie ściągalności, jeżeli chodzi o kwotę główną, z tego względu, że nawet jeżeli spojrzeć na sprawozdanie, to mielibyśmy i tak wypadkową tych kar, które już w międzyczasie zostały nałożone, i tych, które zostały zapłacone.

W związku z tym, jeżeli Komisja wyrazi taką prośbę to, na piśmie, jesteśmy w stanie takiej odpowiedzi udzielić.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Myślę, że na tym możemy zakończyć omawianie części 70 budżetu.

Dziękuję państwu bardzo.

Przystępujemy do kolejnej części – planu finansowego Rzecznika Finansowego.

Bardzo proszę o referat panią rzecznik – bardzo proszę, pani minister.

Rzecznik finansowy Aleksandra Wiktorow:

Dziękuję bardzo.

Informacja dotyczy wykonania planu finansowego za 2017 r. ... chciałabym powiedzieć, że plan finansowy na 2017 r. był przygotowywany w sierpniu 2016 r., kiedy wprawdzie funkcjonowało (ale dopiero od kwietnia 2016 r.) rozporządzenie dotyczące zasad wpłat na działalność Rzecznika. W związku z tym, nie był znany realny poziom wpłat od podmiotów rynku finansowego w 2016 r., a więc brak było możliwości precyzyjnego zaplanowania wysokości tych wpłat na rzecz biura a ocena, oczywiście, niepewności realizacji wykonania przychodów w takiej sytuacji była dosyć wysoka.

Wykonanie planu przychodów z tytułu wpłat od podmiotów rynku finansowego w 2017 r. było na poziomie 21 437 tys. zł, czyli o 21% wyższe od zaplanowanej kwoty do uzyskania z tego tytułu w planie finansowym. Rzecznik osiągnął również inne przychody (niż zaliczki od podmiotów rynku finansowego w wysokości 266 tys. zł) – to było 165 tys. zł z tytułu pozasądowego rozpatrywania sporów. Każdy, kto chce taki spór do nas zgłosić, musi wpłacić 50 zł, ale są to pieniądze, które są wpłacane do budżetu, czyli nie są dochodem rzecznika. To były również odsetki w wysokości 51 tys. zł od lokat, przy czym te odsetki również nie są dochodem rzecznika, tylko są zwracane podmiotom, albo stanowią zaliczkę na poczet przyszłych wpłat, czyli podlegają rozliczeniu z podmiotami rynku finansowego.

Zgodnie z polityką rachunkowości przychody zostały skorygowane do wysokości poniesionych faktycznie kosztów w 2017 r., czyli do kwoty 13 937 tys. zł.

Koszty działalności rzecznika i jego biura zależą od wielkości realizowanych zadań a te zależą przede wszystkim od skali, wagi oraz stopnia złożoności problemów klientów rynku finansowego. Z uwagi na trudność przewidzenia liczby nowych wniosków w wydziale bankowym, który był nowym wydziałem, działającym dopiero drugi rok, oraz w wydziale pozasądowego rozwiązywania sporów, który funkcjonował jeszcze krócej, trudno było... te instytucje były nieznane klientom rynku finansowego.

Plan przewidywał pewną rezerwę na wypadek, gdyby liczba skarg w tym zakresie była duża, bo klienci mogli się skarżyć na przykład na kredyty walutowe albo korzystać przede wszystkim z pozasądowego rozwiązywania sporów, w przypadku którego był problem z terminem przedawnienia spraw, i liczba tych wniosków dość szybko wzrastała. Zatem w konstrukcji planu opierano się na założeniu występującego dotychczas trendu, jednak z zachowaniem ostrożności i takim – powiedziałabym – naddatkiem, żeby były pieniądze, jeżeli tych spraw będzie więcej.

Koszty ogółem działalności Biura Rzecznika Finansowego w 2017 r. wyniosły 14 967 tys. zł, co stanowi 83,4% planowanej kwoty. W tej kwocie przeważającą pozycję – 53%, stanowią koszty wynagrodzenia w kwocie 7957 tys. zł oraz koszty usług obcych – 26,7%, w kwocie 3995 tys. zł. W kwocie usług obcych mieszczą się również wynagrodzenia ekspertów zewnętrznych, którzy wykonują na nasze, można powiedzieć – zlecenie działania

związane z rozpatrywaniem skarg. Wykonanie wyniosło tutaj 87%, a jeśli chodzi o usługi obce – 76%.

W Biurze Rzecznika Finansowego sukcesywnie byli zatrudniani nowi pracownicy i tworzone były nowe stanowiska pracy. To wynikało z bieżących potrzeb oraz z prognozy wpływu wniosków na rozpatrywanie spraw. Jak już powiedziałem, rzecznik był instytucją nową i trudno było przewidzieć, ile rzeczywiście tych spraw do nas wpłynęło.

Chcę powiedzieć, że (mówił o tym również przedstawiciel Komisji Nadzoru Finansowego) jest problem z zatrudnieniem, ponieważ wśród zgłaszających się kandydatów (co miesiąc sukcesywnie ogłaszamy nowe konkursy, jeśli chodzi o zatrudnienie) część nie spełniała warunków formalnych, czyli nie posiadała takich kwalifikacji, które byłyby potrzebne nam do rozwiązywania spraw, którymi się zajmujemy na rynku finansowym albo rezygnowała z zatrudnienia z uwagi na niskie, w ocenie tych kandydatów, wynagrodzenie. Przy czym, muszę tu powiedzieć, że wymagania kandydatów są bardzo wysokie, przede wszystkim absolwentów, którzy przychodzą do pierwszej pracy i oczekują pierwszego wynagrodzenia netto (to znaczy, już po opodatkowaniu, do ręki) w wysokości 6,5 tys. zł. Takich możliwości, rzeczywiście, nie mamy.

Rzecznik Finansowy w 2017 r. zatrudnił 36 nowych osób na podstawie umowy o pracę, ale 12 osób rozwiązało umowę o pracę. To byli przede wszystkim ci nowi pracownicy, którzy właśnie nie odnaleźli się w kontaktach z klientami rynku finansowego. Dodatkowo powodem niższego wykonania było korzystanie przez pracowników z uprawnień rodzicielskich (cieszymy się, że sporo dzieci urodziło się u nas w zeszłym roku), ale również spora liczba zasiłków chorobowych. Muszę to podkreślić, czym młodszy pracownicy, tym częściej z tych zasiłków chorobowych – niestety – korzystają, to jest odwrotnie proporcjonalne do wieku (czym starsi, tym mniej)

. Wykonanie wynagrodzeń ściśle powiązane było z pozostałymi kosztami funkcjonowania, bo poziom zatrudnienia ma wpływ na wysokość odpisu na zakładowy fundusz socjalny, koszty szkoleń oraz tworzenia rezerw pracowniczych. Niższe niż przewidywał plan finansowy było wykonanie pozycji – Usługi obce. To wykonanie wyniosło 76%.

Mówiłam o tym, że to była rezerwa zaplanowana jakby z nadatkiem na wypadek ewentualnej dużej liczby wpływających wniosków od klientów rynku finansowego. W dużej mierze tych wniosków było dużo mniej niż przewidywaliśmy, co jest dla nas troszeczkę – powiedziałabym – dziwne dlatego, że dużo więcej wzrosły skargi na instytucje ubezpieczeniowe, które obsługujemy od ponad 20 lat, a w dużo mniejszym stopniu na te nowe instytucje, czyli banki, fundusze inwestycyjne czy tego typu inne podmioty rynku finansowego, tam ten wzrost był dużo mniejszy.

Do usług obcych również zaliczają się koszty obsługi powierzchni biurowej. Mieliśmy taką umowę z naszym właścicielem, że nie będziemy od razu wszystkiego, co nam potrzebne, wynajmować, żeby czekało puste na tych nowych pracowników, tylko z odpowiednim wyprzedzeniem będziemy ich informować, ile i na kiedy pokoje są nam potrzebne – i oni zwalniali nam te kolejne pokoje, aż w grudniu zeszłego roku doszliśmy do tej docelowej wielkości, czyli trzech pełnych pięter w tym budynku, w którym jesteśmy. Więc nigdy nie było tak, że jakieś pokoje stały puste i czekały na pracowników.

Realizacja planu w pozycji – Amortyzacja, wyniosła mniej więcej 80%. Wynikała ona z racjonalnej gospodarki środkami. Nie były ponoszone koszty na sprzęty i urządzenia związane z infrastrukturą informatyczną, których wdrożenia nie ukończono i nie zostały przyjęte do użytkowania. Chodziło głównie o elektroniczny obieg dokumentów dlatego, że wydziały, trzy różne wydziały, w różnym stopniu potrafią korzystać z tych nowocześniejszych, powiedziałabym – metod i niektórym idzie to wolniej a niektórym szybciej. A dopóty nie przyjmujemy całego oprogramowania, dopóki wszyscy nie będą z niego korzystać i nie zostaną spełnione ich potrzeby.

Koszty realizacji zadań... właśnie jest jeszcze jeden taki punkt: Koszty realizacji zadań. To jest przekazanie darowizny na rzecz Funduszu Edukacji Ubezpieczeniowej, którą przekazywaliśmy poprzednio co roku jako Rzecznik Ubezpieczonych. Mieliśmy taką pozycję. Zaprzestaliśmy przekazywania tych środków, ponieważ wygasimy ten Fundusz Edukacji Ubezpieczeniowej, przedtem on był nam po to potrzebny, że – jak nie-

którzy państwo wiedzą – Rzecznik Ubezpieczonych miał bardzo małe środki finansowe i finansowaliśmy się co roku z kredytów bankowych.

W związku z tym, kiedy organizowaliśmy różne konferencje, to uczestnicy (w postaci instytucji komercyjnych)... po prostu, braliśmy od nich pieniądze. Ponieważ, jako instytucja finansów publicznych nie mogliśmy brać tych pieniędzy bezpośrednio, płacili nam za udział w tych konferencjach czy innych tego typu przedsięwzięciach właśnie na tenże fundusz. Teraz nie jest nam to potrzebne i dlatego ten fundusz likwidujemy.

Podsumowując, można powiedzieć tak, że gospodarka finansowa Rzecznika Finansowego była prowadzona w oparciu o zasadę, że dokonywanie wydatków następuje w granicach kwot określonych w planie finansowym, zgodnie z planowym przeznaczeniem, w sposób celowy i oszczędny z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów. Taki sposób organizacji biura nigdy w żadnym momencie nie zagroził jego funkcjonowaniu ani z punktu widzenia miejsc pracy dla nowych pracowników, ani zagrożenia brakiem środków finansowych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani minister za szczegółowe przedstawienie wykonania planu finansowego instytucji, którą pani kieruje, teraz proszę o koreferat panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską.

Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

W sprawozdaniu... jako poseł koreferent postaram się odnieść do kilku zagadnień, które zostały przedstawione w sprawozdaniu.

Po pierwsze, chciałabym się odnieść do przychodów z tytułu wpłat podmiotów zobowiązanych do wpłacania na rzecz Rzecznika Finansowego. Tworząc... pani minister w swoim sprawozdaniu wskazała, że są to w większości w tej strukturze wpłaty instytucji bankowych, ale to wynika z samego założenia, jako że (chciałabym przypomnieć) od sumy aktywów wyliczana jest wysokość tej wnoszonej opłaty – nie od stopnia absorbowania sprawami, którymi zajmuje się rzecznik, bo on był różny. Zatem wpłaty są z tego tytułu i przeważa sektor bankowy. Kwota jest wyższa niż założono.

Pani minister przedstawiła przyczyny, które wynikają z szacowania wysokości przychodów w oparciu o dane historyczne z roku 2016, które Rzecznik Finansowy miał niepełne w związku z wchodzącymi w życie w trakcie roku 2016 przepisami w tym zakresie. Zgoda, te pieniądze po rozliczeniu kosztów wracają do instytucji, które wpłacają na rzecz Rzecznika Finansowego.

W tym zakresie, pani minister wskazała bardzo oszczędną politykę kosztową, gdzie koszty ogółem wynoszą niecałe 84% zaplanowanej kwoty. Wskazała również powody. Mogłabym w zasadzie na tym zakończyć jako poseł koreferent, że – po pierwsze – jest to urząd istotny.

Informacje o problemach z zatrudnieniem o tym, jakie są oczekiwania nowych pracowników, których instytucja zamierza zatrudnić. Nie jest to w zasadzie przedmiotem omawianego tematu dotyczącego wykonania budżetu, ale to pokazuje i pokaże problem dotyczący również innych instytucji polegający na tym, że dla fachowców na tym rynku pieniądze oferowane przez instytucje publiczne niekiedy są dla nich nieinteresujące.

Mówię, że mogłabym zakończyć, gdyby nie to, że Komisja „uzbroiła się” w ekspertyzy. Mimo tego, że pan dyrektor z Najwyższej Izby Kontroli będzie za chwilę mówił o uwagach, jakie sformułowano, chciałabym się odnieść, żeby potem już do tych słów się nie odnosić.

W ocenie Najwyższej Izby Kontroli wskazano przynajmniej trzy zagadnienia dotyczące podnoszonych uwag w zakresie przeprowadzonej kontroli dotyczące procedur przy zakupie (wartość 30 tys. zł), brak procedury weryfikacji faktur za usługi prawne (tu nie wskazano kwoty) oraz zaniechanie lokowania wolnych środków, czyli pozostawianie pieniędzy na rachunku bieżącym, a nie na lokatach *overnight* bądź lokatach terminowych (kwota około 40 tys. zł).

Nie wnoszę żadnych uwag z tym związanych. Najwyższa Izba Kontroli była zobowiązana wskazać to, co w trakcie swojej kontroli zbadała. Jeżeli jednak chodzi o istotność ustaleń kontroli... podobnie jak w przypadku badania bilansów w instytucjach finansowych, jeżeli wartość nieprawidłowości nie przekracza 3% albo bliżej niedookreślonej istotności... W tym zakresie ten poziom istotności... Zakupy zostały zrealizowane, prowadzono oszczędną politykę w innym zakresie... Podniesione uwagi i wątpliwości dotyczące procedury – nie dotyczące celowości, ale procedury – wynoszą około 0,3%.

Zatem, w tej sytuacji mogę powiedzieć, że uwag nie mam i – biorąc pod uwagę, że jest to nowa instytucja, która jest niezwykle potrzebna rynkowi w zakresie pomagania klientom, jeżeli chodzi o reklamacje, rozpatrywanie sporów, która prowadzi oszczędną politykę kosztową – jestem za pozytywnym zaopiniowaniem tej części budżetowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana dyrektora o przedstawienie wyników kontroli Najwyższej Izby Kontroli, bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli, przy ocenie wykonania planu finansowego Rzecznika Finansowego w 2017 r. zastosowała ocenę opisową z uwagi na niespełnienie kryteriów dla oceny pozytywnej ani też dla oceny negatywnej, ustalonych jednolicie dla wszystkich badanych w trakcie kontroli budżetowej państwowych osób prawnych. Te trzy zagadnienia, na które pani przewodnicząca Skowrońska zwróciła uwagę, rzeczywiście, legły u podstaw przyjęcia takiej oceny. Jeśli chodzi o... Później króciutko do nich nawiążę.

Przychody ogółem zostały zrealizowane w 2017 r. blisko 17% poniżej planu, przy czym tutaj należy uznać to za zjawisko pozytywne, bo chociaż struktura finansowania jest dosyć podobna, jak w Komisji Nadzoru Finansowego, to tutaj ujęcie przychodów jest powiązane z wysokością kosztów, czyli to, że przychody były niższe oznacza tyle, że zostały one dostosowane do poniesionych wydatków a zatem wydatki musiały być i były niższe o te blisko 17% od planu.

I tutaj, Rzecznik Finansowy prawidłowo realizował te przychody pochodzące od podmiotów nadzorowanych. Poprawnie również dokonał rozliczenia wpłat na koszty swojej działalności za rok 2016, bo to jest realizowane w roku kolejnym.

Chciałbym przy tej okazji zwrócić uwagę, że od lipca 2017 r. działania rzecznika są współfinansowane również między innymi przez instytucje pożyczkowe. W trakcie kontroli NIK stwierdziła rozbieżność między listą podmiotów, które wnoszą opłaty do rzecznika a rejestrem instytucji pożyczkowych prowadzonym przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, czyli to może oznaczać, że – albo część podmiotów nie wnosi opłat do rzecznika, albo część podmiotów nie zgłosiła rejestracji w Komisji Nadzoru Finansowego.

Otrzymaliśmy informację, że w trakcie kontroli pani rzecznik podjęła działania w celu wyjaśnienia tych rozbieżności. Otrzymaliśmy korespondencję skierowaną do Komisji Nadzoru Finansowego, ale nie znamy wyników badania tej rozbieżności.

Chcemy również zwrócić uwagę na to, że w związku z tym, że zmieniał się troszkę system finansowania, zostały wprowadzone nowe przepisy określające trochę inaczej niż wcześniej całą procedurę finansowania działania rzecznika, tak jak pani przewodnicząca Skowrońska wskazała, że największą grupą podmiotów wnoszącą opłaty jest sektor bankowy to grupą, która w najmniejszym stopniu wnosi opłaty, jeżeli się tutaj nie mylę, są biura usług płatniczych. To jest ponad 1 tys. podmiotów, których klienci korzystają z ochrony rzecznika, natomiast obsługa tego tysiąca biur, które wnoszą bardzo małe kwoty (bo one zostały ustalone na poziomie około 5-10 zł kwartalnie od danego podmiotu) powoduje, że koszty obsługi, które musi ponieść rzecznik na ewidencję oraz korespondencję z tymi podmiotami, *de facto* pięciokrotnie przekraczają przychody, które te podmioty generują. Więc temu systemowi należałoby przyjrzeć się pod względem funkcjonalnym, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby zwolnienie tej grupy podmiotów w ogóle z tych opłat, skoro one są śladowe, co przyniosłoby korzyści dla trzech podmio-

tów – zarówno dla rzecznika, który miałby oszczędności, bo nie musi finansować ewidencji i rozliczania tych należności, oczywiście ulgę dla tych podmiotów, które wnoszą opłaty. Skorzystałyby również na tym inne podmioty, które wnoszą opłaty, bo tak naprawdę można powiedzieć, że z tego, co one wniosły do tego wspólnego garnuszka, te koszty są ponoszone.

W związku z tym chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę na ten problem. Wprawdzie w 2017 r. Minister Finansów wydał rozporządzenie, które zmodyfikowało sposób wpłacania przez te podmioty, ograniczając wpłacanie kwartalne dla takich małych kwot do pewnej kumulacji, czyli pozwalając rzadziej wpłacać te środki. Jednak to nie rozwiązuje tego problemu, bo cały czas ewidencja należności oraz czynności związane z pobieraniem tych opłat chociażby w sytuacji, gdy dany podmiot spóźni się z wpłatą, cała ta korespondencja, ... jak powiedziałem, i zasoby oraz środki, które trzeba ponieść na to, żeby sfinansować pracę osób, które się tym zajmują, pięciokrotnie przekraczają wpłaty, które są wnoszone.

Drugą możliwością jest podniesienie opłat dla biur usług płatniczych, to może dokonać poprzez zmianę rozporządzenia Minister Finansów.

Generalnie sygnalizujemy ten problem, który jest kwestią do rozwiązania z takiego punktu widzenia logicznego.

Jeśli chodzi o nieprawidłowość, to jak powiedziałem, została tutaj wskazana kwestia braku lokowania wolnych środków przez rzecznika... to znaczy, lokował wolne środki w ramach tak zwanej konsolidacji środków sektora finansów publicznych na lokatach *overnight*, natomiast naszym zdaniem (analiza wskazuje) była możliwość lokowania na lokatach terminowych, co byłoby korzystniejsze dla Ministra Finansów, bo może te środki wykorzystać w pełniejszym, zakresie do zarządzania, powiedzmy – płynnością budżetu państwa. I byłoby również korzystniejsze dla rzecznika, bo otrzymywałby większe przychody, co również byłoby korzystne dla tych podmiotów, które wnoszą składki, bo ich udział w finansowaniu rzecznika byłby mniejszy.

Jeśli chodzi o koszty funkcjonowania rzecznika to, tak jak już wspominałem, one były niższe od planu. Najwyższa Izba Kontroli zbadała koszty stanowiące prawie 35% kosztów ogółem. To było badanie, które objęło kwotę ponad 5 milionów złotych. Te wydatki zostały poniesione z zachowaniem zasad celowości i gospodarności na realizację zadań ustawowych. Tutaj NIK tak, jak wskazała pani poseł Skowrońska, zwróciła uwagę na nieprzestrzeganie procedur wewnętrznych przy dokonywaniu zakupów o wartości poniżej 30 tys. zł. To dotyczyło zamówień na kwotę blisko 137 tys. zł, czyli około 1%, mniej niż 1 %, kosztów działania rzecznika. NIK zwróciła także uwagę na planowanie kosztów bez pełnej analizy potrzeb na dany rok, aczkolwiek tutaj rozumiemy po części, że jest to spowodowane tym, że jest to instytucja nowa, cały czas w okresie jeszcze zmian i, tak jak pani rzeczniczka raczyła wspomnieć, również w okresie zwiększania zatrudnienia, które nie zawsze się udaje.

W związku z tym przyjmujemy tę kwestię do wiadomości.

Jeśli chodzi o sprawozdania z wykonania planu finansowego to zostały one sporządzone terminowo i zgodnie z ewidencją księgową, a zatem były rzetelne.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Na tym zakończyliśmy te wystąpienia formalne.

Czy są pytania ze strony państwa posłów do tej części?

Pozwolę sobie w kontekście tej ostatniej wypowiedzi pana dyrektora skierować pytanie do pana ministra, czy to rozporządzenie, które dotyczy tych bardzo symbolicznych składek, których obsługa jest wyższa niż wielkość kwot, które wpływają do Rzecznika Finansowego... czy jest możliwość ustawowego zaniechania tych składek? Czy to musi być egzekwowane, bo taka sugestia była z konkluzji Rzecznika Finansowego, że jest to...

Może zapytam panią rzeczniczkę: pani minister, jaki to jest rzeczywiście kłopot formalny dotyczący ewidencji oraz obsługi tych składek?

Może zacznę od pani minister a pan minister później się odniesie.

Bardzo proszę.

Rzecznik finansowy Aleksandra Wiktorow:

Te biura usług płatniczych stanowią więcej niż połowę wszystkich podmiotów, które obsługujemy. Biorąc pod uwagę przychody w tej wykonanej pełnej wysokości 14 (prawie 15) milionów złotych oraz rzeczywiście wpłacone opłaty w wysokości 21 milionów złotych, biura usług płatniczych wpłacają 18 tys. zł. Czyli dla nas ich wpłaty nie mają żadnego istotnego znaczenia a przy tym, na biura usług płatniczych, nigdy do tej pory przez te dwa lata nie było ani jednej skargi.

Jednocześnie obsługa wpłat tychże biur płatniczych rzeczywiście, jak powiedział przedstawiciel NIK, jest bardzo pracołonna dlatego, że – tak samo jak w przypadku banku czy instytucji ubezpieczeniowej – trzeba prowadzić te same rozliczenia, czyli wysyłać im informacje trzy razy do roku, listownie albo mailowo, czy prowadzić różne inne rozliczenia, przy czym ponad połowa tych biur płatniczych płaci nam, powiedziałabym – mniej niż 10 zł rocznie.

Rzeczywiście więc i dla nich i dla nas jest to dosyć (przepraszam, że tak powiem) bezsensowne działanie, tym bardziej, że – rzeczywiście – z tą ewidencją jest duży problem, bo oni bardzo często zaczynają i kończą działalność w ciągu roku, więc nie do końca ten rejestr jest możliwy do sprawdzenia, ponieważ dotyczy zawsze innych okresów. Z KNF mamy z okresu sprawozdawczego a jak nam płacą za kwartał, to z zupełnie innego okresu jest ta liczba.

W związku z tym, rzeczywiście, z naszego punktu widzenia to, że oni by nie płacili żadnej składki, nie stanowiłoby dla nas właściwie żadnego uszczerbku, jeśli chodzi o przychody, natomiast jeśli ktoś chciałby się na nich poskarżyć, to rzeczywiście stosowne działania podjęlibyśmy, ale – jak mówię – przez ostatnie 2,5 roku już naszej działalności ani jednej skargi nie było.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za tę informację.

Któraś zasada Parkinsona tu się kłania... jeśli chodzi o te wewnętrzne rozliczenie, które generuje większe koszty niż wpływy.

Panie ministrze, czy można by było z punktu widzenia pragmatycznego coś zaradzić albo podjąć jakieś zmiany ustawowe?

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Tomasz Robaczyński:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, nie mieliśmy takich sygnałów, że mamy taką sytuację.

Oczywiście, jeżeli systemowo ta kwestia generuje nieracjonalne działania w ramach administracji to, oczywiście, należałoby podjąć działania, które tę nieracjonalność – po prostu – wyeliminowałyby.

Jeżeli to jest zapis ustawy to, oczywiście, wymagałby działań legislacyjnych i tyle, bo z kolei samym rozporządzeniem nie można wyeliminować kwot, które i tak wynikają z ustawy. Jak mówię, wymagałoby to działań legislacyjnych.

W takim razie przyjrzymy się temu i podejmiemy działania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, dziękuję.

W takim razie mam taką sugestię do pani rzecznicz, żeby wystąpić formalnie do pana ministra z jakąś propozycją rozwiązania tego uciążliwego problemu, dzięki temu to nabierze takiej drogi formalnej.

Jeszcze pan dyrektor chciałby w tym zakresie uzupełnić swoją wypowiedź.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Chciałbym jeszcze dodać, i w zasadzie może zwrócić uwagę, że prawdopodobnie ten sam problem dotyczy również Komisji Nadzoru Finansowego, bo Komisja Nadzoru Finansowego również otrzymuje z tego tytułu swoje dochody.

Niestety, przez to, że kontrolę trochę się nam czasowo rozjechały (i u rzeczownika i w KNF), nie mogliśmy zweryfikować prawidłowości albo istnienia tego samego pro-

blemu w Komisji Nadzoru Finansowego, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, żeby być może wystąpić o taką analizę do Komisji Nadzoru Finansowego. Wówczas być może należałoby również podobną zmianę podjąć również w tym przypadku, bo liczba podmiotów jest ta sama i również generuje konkretne czynności związane z ewidencją czy obsługą należności.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Ponieważ nie ma już przedstawiciela KNF, za pośrednictwem naszego sekretariatu zwrócimy się z taką sugestią, żeby w tym zakresie KNF wystąpiła z jakąś propozycją do pana ministra.

Proszę, panie ministrze, jeszcze pan chciał powiedzieć kilka słów?

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Tomasz Robaczyński:

Panie przewodniczący, oczywiście, pochylimy się nad tym problemem, natomiast trzeba wziąć pod uwagę, że tu zostały wymienione te instytucje, które (w cudzysłowie) „korzystają” czy są jakby podmiotami objętymi ustawą – i to, oczywiście, będzie wymagało takiego podejścia, żeby się nie okazało, że ktoś jest uprzywilejowany a ktoś nieuprzywilejowany, prawda?

To pewnie wynika trochę z tego, że to są małe firmy – stąd małe płatności, w związku z czym taki rozkład został zaproponowany. Chodzi o to, żeby nie narazić się... Zapewne będziemy mieli wzgląd na to, żeby nie narazić się na jakieś zarzuty dotyczące nierówności podmiotów czy coś takiego, ale to oczywiście już w toku przemyśleń...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

W tym kontekście zostanie dokonana jakaś analiza, aby formalnie wszystko było zgodne z obecnym prawem, bardzo dziękuję.

Zamykamy dyskusję nad tą częścią, nad planem finansowym Rzecznika Finansowego.

Bardzo dziękujemy pani minister.

Przechodzimy do części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny. Bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie referatu.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Dzień dobry państwu.

Wysoka Komisjo, w dużym skrócie postaram się przedstawić zagadnienie.

Podstawą funkcjonowania w 2017 r. była ustawa budżetowa, która określiła nasze dochody budżetowe w wysokości 2548 tys. zł i wydatki budżetu państwa w wysokości 426 547 tys. zł. Główny Urząd Statystyczny finansowany jest z działu Przetwórstwo przemysłowe (mamy tam zakład wydawnictw statystycznych), Informatyka, który obejmuje działalność z zakresu informatyki w urzędach statystycznych i w Centrum Informatyki Statystycznej, które obsługuje centralę i urzędy administracji publicznej (oczywiście, to jest przeważający rodzaj) i Obrona narodowa, czyli Wydział Spraw Obronnych.

I teraz, po kolei.

Jeżeli chodzi o dochody budżetowe to, w ramach działalności naszego resortu, zaplanowano je w wysokości 2548 tys. zł, jak już powiedziałem. Wykonano je natomiast w kwocie 3028 tys. zł, to jest o 18,8% wyżej niż w ustawie budżetowej. Głównymi źródłami pozyskiwania dochodów budżetowych w 2017 r. były wpływy z usług. One opiewały na kwotę 2237 tys. zł, to jest blisko 74% ogółu dochodów. Poza tym (nie wchodząc w szczególności) – dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych (to jest 7% ogółu dochodów), wpływy ze sprzedaży wyrobów (to 5,3% ogółu dochodów) oraz wpływy z różnych dochodów, z rozliczeń zwrotów z lat ubiegłych, z tytułu kar i odszkodowań i inne pozostałe dochody budżetowe.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe w Głównym Urzędzie Statystycznym – plan na koniec 2017 r. ukształtował się na poziomie 429 050 tys. zł, w porównaniu do ustawy budżetowej był wyższy o 2503 tys. zł, to jest o 0,6%. Wykonanie tych wydatków w 2017 r.

wyniosło 418 979 tys. zł, to jest 97,7% planu po zmianach, było niższe o 10 071 tys. zł, to jest o 2,3%, w tym w szczególności o 7656 tys. zł w wyniku blokady środków, co stanowi 76% niewydatkowanej kwoty. Ta niewydatkowana kwota i ta blokada środków (tytułem wyjaśnienia) w wysokości 6300 tys. zł dotyczyła Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020 i dotyczyła niewykorzystania środków w dwóch projektach, które realizujemy – jeden to jest Wsparcie w latach 2017-2018 stanowisk pracy pracowników służb statystyki publicznej zaangażowanych w monitorowanie polityki spójności a drugi to jest Statystyka dla polityki spójności – wsparcie systemu monitorowania polityki spójności w perspektywie 2014-2020. Tu kwota blokady wyniosła 6081 tys. zł i wynikała z długotrwałego procesu prowadzonych uzgodnień z Ministerstwem Rozwoju oraz innymi resortami w zakresie zatwierdzania istotnych tematów badawczych planowanych do realizacji w latach 2016-2018 oraz nowelizacji ustawy – Prawo zamówień publicznych i wprowadzenia zmian wytycznych w zakresie kwalifikowalności wydatków w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Obywatelskiego i tak dalej.

W związku z tym, zlecenie badań do realizacji rozpoczęto dopiero w marcu 2017 r., a co za tym idzie większość odbiorów etapów prac badawczych zaplanowanych wcześniej przesuniętych zostało na 2018 r. Stąd ta blokada. 1254 tys. zł dotyczyło Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Niewykorzystanie środków dotyczących trzech projektów, to jest termomodernizacji budynku Głównego Urzędu Statystycznego, gdzie z różnych względów – to wszystko wyjaśniano oczywiście – te wszystkie terminy uległy przesunięciu z uwagi na procedury, które związane są z przygotowaniem tej termomodernizacji, niezależne od nas również (ważne, żeby to wybrzmiało).

Drugi projekt to była głęboka kompleksowa termomodernizacja energetyczna budynku Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy, ale z siedzibą w Toruniu, więc to dotyczy budynku w Toruniu – tutaj urząd wycofał się z realizacji tego projektu.

Trzeci to kompleksowa termomodernizacja energetyczna budynku Urzędu Statystycznego we Wrocławiu, gdzie środki nie zostały wykorzystane, ponieważ wykonawca wycofał się z umowy.

Trzeci punkt to już jest taka niewielka kwota – 102 tys. zł, dotycząca Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja i Rozwój. Tutaj mamy niewielkie niewykorzystanie środków w dwóch projektach – jeden to jest zintegrowany system monitorowania sektora ekonomii społecznej (kwota blokady wynosi 29 tys. zł), drugi to System monitorowania usług publicznych – koncepcja SMUP (kwota blokady wynosi 73 tys. zł).

W części budżetowej 58, wydatki Głównego Urzędu Statystycznego realizowane były w następujących działach: Administracja publiczna – 50,8% wydatków ogółem, a zrealizowano z tego planu w budżecie po zmianach 95,7%, następnie Informatyka – 47% wydatków ogółem. Tutaj wydatki związane były z finansowaniem działalności tego Centrum Informatyki Statystycznej, o którym już wspominałem, oraz działalności informatycznej 16 urzędów statystycznych. Te wydatki zostały zrealizowane w wysokości 196 734 tys. zł, to jest 99,8% planu po zmianach. Przetwórstwo przemysłowe to jest tylko 2,2% wydatków – zrealizowano 1200% planu po zmianach. Obrona narodowa to są drobne środki w kwocie 8 tys. zł.

Jeżeli chodzi o kolejny punkt to wynagrodzenia i zatrudnienie, tutaj zawsze trudno się występuje w tym towarzystwie Komisji Nadzoru Finansowego. Powiem tylko krótko, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie osobowe, łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, wyniosło ogółem 4417 zł – to jest dużo, dużo mniej od tych 10 tys. zł, o których słyszeliśmy wcześniej.

Jeżeli zwrócimy uwagę na przekrój według statusu zatrudnienia, to w grupie osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń ta średnia wynosi jeszcze mniej – 3811 zł, natomiast dla korpusu służby cywilnej to jest 4664 zł. Tradycyjnie od wielu lat (ja to muszę wspomnieć) „szorujemy” gdzieś po dole listy rankingowej, jeżeli chodzi o przeciętne wynagrodzenie w administracji publicznej. Jest to bardzo trudna sytuacja. To stawia nas w obiektywnie bardzo skomplikowanym położeniu, gdzie tak naprawdę urząd, który odpowiada za infrastrukturę informacyjną państwa, dostarczając kluczowych informacji ze względu na kształtowanie polityk rozwojowych, tak naprawdę, regularnie jest niedofinansowany a pracownicy tego resortu należą do najniżej wynagradzanych, co oczywiście

łączy się z takimi praktycznymi problemami dnia codziennego, jak częsta rotacja, podbieranie naszych pracowników przez inne resorty – i tak dalej, i tak dalej.

Przechodząc do pewnych agregatów – zgodnie z ustawą budżetową limit wydatków osobowych został ustalony w wysokości 306 646 tys. zł. Przeciętne zatrudnienie w 2017 r. wyniosło 5726, 57 etatu (jesteśmy w statystyce dokładni), z tego w korpusie służby cywilnej 4040,25 etatu, „erka” to jest tylko 2,17 etatu oraz pozostali pracownicy 1684 etaty. Liczba zatrudnionych maleje, co oznacza, że ta wartość w porównaniu z rokiem poprzednim jest niższa.

Wydatki budżetu środków europejskich to kolejny punkt. Plan po zmianach budżetu środków europejskich wyniósł ogółem 6877 tys. zł i w porównaniu do ustawy budżetowej nie uległ zmianie. Wykonanie wydatków wyniosło 2484 tys. zł, to jest 36,1% planu po zmianach – było ono niższe o 63,9%, przy czym, tak jak już wcześniej wspominałem, 2900 tys. zł dotyczyło blokady środków, którą już tłumaczyłem.

Jeżeli chodzi o rezerwy ogółem i celowe to środki z rezerw celowych zostały przyznane w wysokości 2500 tys. zł i zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem w kwocie 2420 tys. zł, to jest 96,7%. Powyższe środki dotyczyły zakupu licencji dla teleinformatycznego środowiska na kwotę 1845 tys. zł, sfinansowania dodatków Służby Cywilnej oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego w 2017 r. w wysokości 84 tys. zł, sfinansowania narzędzia prognostycznego, realizacji projektu dotyczącego... służącego do szacowania zobowiązań emerytalno-rentowych, następnie realizacji projektu wykorzystania wielu metod badawczych na przykładzie zintegrowanych badań podróży i projektu badań statystycznych w zakresie rolnictwa i leśnictwa.

Jeżeli chodzi o naszą instytucję gospodarki budżetowej, to jest Centrum Badań i Edukacji Statystycznej...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo syntetycznie, proszę.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Tak, już właściwie kończę, bo to jest ostatni punkt.

Przychody z tytułu prowadzonej działalności zostały określone w wysokości 10 150 tys. zł, natomiast koszty – 10 125 tys. zł, wynik brutto zaplanowano w wysokości 25 tys. zł.

Przychody na koniec 2017 r. wyniosły 7127 tys. zł a koszty 6641 tys. zł. W tym pierwszym przypadku to jest 70% planu po zmianach, w drugim przypadku – 65,6% planu. Należności na koniec roku wyniosły 171 tys. zł, zobowiązania – 1707 tys. zł, należności i zobowiązania wymagalne nie wystąpiły.

Podsumowując, jeżeli chodzi o kontrolę Najwyższej Izby Kontroli to budżet w części 58 – Główny Urząd Statystyczny, został poddany kontroli, NIK pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa przez GUS. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Taka ogólna uwaga – proszę państwa, my mamy, każdy poseł ma przed sobą wszystkie szczegóły i liczby, więc bardzo bym prosił, żeby w dyskusji omawiać tylko istotę wykonania tej części budżetu, o której mówimy, bo o godzinie 14 mamy następne posiedzenie a mamy jeszcze dwa punkty.

Bardzo proszę panią poseł Gabrielę Masłowską o syntetyczny koreferat – bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Analiza wykonania budżetu w części 58 nie budzi zastrzeżeń, więc chciałabym zacząć od rzeczy wręcz pozytywnej, mianowicie faktu, że do oceny wykonania budżetu zadaniowego zostały dobrane odpowiednie mierniki a także mierniki te zostały zrealizowane na poziomie 100%. Chodzi o to między innymi, że jeden z takich mierników ma wyrażać zdolność GUS, mówiąc krótko, do dostarczania danych zgodnie z potrzebami użytkowników, rzetelnych obiektywnych i systematycznych informacji o sytuacji gospodarczej, demograficznej, społecznej i środowiska naturalnego.

W tym względzie przyjęto poziom miernika na 2017 r. specjalnego i jego faktyczne wykonanie wyniosło 100%, co świadczy o tym, że działalność Głównego Urzędu Statystycznego jest tutaj właściwa.

Podobnie jest, jeśli chodzi o dostarczanie użytkownikom informacji o podmiotach gospodarki narodowej i możliwość identyfikacji jednostek podziału terytorialnego. Tutaj również przyjęty do oceny wykonania budżetu w ujęciu zadaniowym miernik został zrealizowany faktycznie na poziomie 100%. Można mieć trochę wątpliwości dotyczących niskiego poziomu wykonania budżetu środków europejskich, bo ono stanowiło w części 58 zaledwie 36,1% planu. Co prawda, nastąpiła blokada niewykorzystanych środków.

W informacji, którą otrzymaliśmy, precyzyjnie przedstawiono powody tego stanu rzeczy, bo nie można przewidzieć, na przykład, odstąpienia wykonawców, którzy w ramach zamówienia publicznego mieli realizować projekt modernizacji energetycznej budynków czy to, że sześć miesięcy trwały uzgodnienia z konserwatorem zabytków.

Na pewne rzeczy nie ma wpływu, ale na przykład dlaczego później niż pierwotnie zakładano, rozpoczęto realizację projektu Zintegrowany system sektora ekonomii społecznej? Nie mamy tutaj jakby dostatecznego wyjaśnienia. Może warto by było jedno zdanie na ten temat usłyszeć, ponieważ jest to jedna z przyczyn niskiego wykonania budżetu środków europejskich.

Po drodze, podczas kontroli Najwyższej Izby Kontroli, zidentyfikowano również drobne nieprawidłowości w sprawozdawczości – one raczej wynikały z błędnej interpretacji przepisów i zostały one w trakcie kontroli usunięte. Po drugie, stwierdzono nieprawidłowości dotyczące realizacji ustawy – Prawo zamówień publicznych. Chodziło o to, aby procedury, które wyłączają z tej ustawy pewne usługi o wartości niższej niż 30 tys. euro, były bardziej precyzyjnie opisane.

Oczywiście, w tym względzie dyrektor departamentu w GUS wyjaśnił przyczynę tego stanu rzeczy i zastosowano odpowiednie działania. Dokonano poprawek i w związku z tym NIK nie sformułowała negatywnych ocen. Sądzę, że na ten temat NIK bardziej szczegółowo się wypowie.

Uważam, że możemy ze spokojem pozytywnie odnieść się do wykonania budżetu w części 58 – Główny Urząd Statystyczny, której dysponentem środków jest Prezes Głównego Urzędu Statystycznego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę o równie syntetyczną informację o wynikach kontroli w części budżetowej 58, pana dyrektora, który reprezentuje Najwyższą Izbę Kontroli – bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Bogdan Skwarka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, postaram się bardzo syntetycznie, jak tylko można syntetycznie.

Przeprowadziliśmy kontrolę części 58 nie tylko w centrali GUS, czyli w Głównym Urzędzie Statystycznym, ale również w Urzędzie Statystycznym w Olsztynie. Miło stwierdzić, że w tej naszej trójstopniowej skali ocen (a więc: pozytywnej, opisowej i negatywnej), Główny Urząd Statystyczny otrzymał tę najwyższą ocenę – pozytywną.

Stwierdziliśmy, że jeśli chodzi o sprawozdania, to były one sporządzane rzetelnie, zgodne z danymi rzeczywistymi. Na uwagę zasługuje również (o czym pani poseł mówiła), że w przypadku stwierdzonych pewnych braków w związku z przygotowaniem sprawozdania Rb-27, na nasz wniosek w trakcie kontroli, reakcja władz GUS była natychmiastowa – to sprawozdanie zostało skorygowane. Stwierdziliśmy również drobne nieprawidłowości w zakresie zamówień publicznych dotyczące dokumentowania czynności szacowania dwóch zamówień publicznych, ale te drobne nieprawidłowości miały charakter formalny i nie wpłynęły na wyniki przeprowadzonych przetargów.

Jeśli chodzi o wydatki to również pozytywnie opiniujemy ich realizację. Te wydatki zbadaliśmy w łącznej kwocie prawie 11,5 miliona złotych w tych dwóch jednostkach, a więc w Głównym urzędzie Statystycznym oraz w Urzędzie Statystycznym w Olsztynie.

To stanowiło około 2,8% wszystkich wydatków w tej części. Stwierdzamy, że takich błędów poza tymi formalnymi, o których wspomniałem, czyli dotyczących pewnej statystyki i wydatków związanych z zamówieniami publicznymi, nie było.

Również pani poseł już stwierdziła, że została poczyniona taka uwaga, że było niskie wykonanie w zakresie wydatkowania środków europejskich, bo wydatkowano zaledwie pół miliona złotych, co stanowiło 36,1%, ale to wynikało głównie z dwóch przyczyn, mianowicie pewnej komplikacji dotyczącej uzgodnienia z konserwatorem zabytków w zakresie termomodernizacji budynku w centrali GUS i dwóch takich kompleksowych modernizacji również w siedzibach urzędu we Wrocławiu i w Wałbrzychu. Również, jeśli chodzi o badanie centrali GUS, objęto 3,2% wydatków i również nie wykazano podejrzanych nieprawidłowości. Również nie było zobowiązań wymagalnych na koniec 2017 r.

Potwierdzam, jak powiedział pan prezes, że średnie wynagrodzenie wyniosło prawie 4118 zł, czyli nastąpił wzrost o 172 zł w porównaniu z 2016 r., czyli o 4%, ale nastąpił spadek zatrudnienia o 108 osób.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję, czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos?

Nie słyszę, stwierdzam przyjęcie tej części budżetu.

Dziękuję państwu.

Dla pana prezesa mam taką sugestię: Ministerstwo Finansów pracuje nad projektem budżetu na rok 2019. To jest ten moment, aby te problemy dotyczące poziomu wynagrodzeń wyartykułować w swoich propozycjach do budżetu.

Bardzo państwu dziękuję.

Przechodzimy do części drugiej, do pkt 2 porządku naszego posiedzenia, do rozpatrzenia informacji o poręczeniach i gwarancjach udzielonych w 2017 r. przez Skarb Państwa, niektóre osoby prawne oraz Bank Gospodarstwa Krajowego, jest druk nr 2555.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie tej informacji.

Podsekretarz stanu w MF Tomasz Robaczyński:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, bardzo skrótowo chciałbym przedstawić informację. Rozumiem, że ona jest w państwa posiadaniu. Oczywiście jeżeli będą jakiegokolwiek pytania, to bardzo proszę. Postaram się to zrobić jak najbardziej syntetycznie.

Informacja o poręczeniach i gwarancjach udzielonych w 2017 r. przez Skarb Państwa, niektóre osoby prawne i Bank Gospodarstwa Krajowego jest wykonaniem przepisów art. 46 ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne. Zgodnie z tą informacją, która została przyjęta przez Radę Ministrów, w 2017 r. udzielono dwie gwarancje Skarbu Państwa na łączną kwotę 5,7 miliarda złotych. Gwarancje te były udzielane w drodze zobowiązania zaciągniętego przez Bank Gospodarstwa Krajowego w ciężar Krajowego Funduszu Drogowego w celu zapewnienia środków na realizację zadań funduszu oraz na zobowiązania zaciągane przez PKP PLK w celu współfinansowania inwestycji infrastruktury kolejowej.

Jeśli chodzi o potencjalne niewymagalne zobowiązania Skarbu Państwa z tytułu udzielonych poręczeń i gwarancji, to wynosiły one na dzień 31 grudnia 2017 r. około 116,9 miliarda złotych. Z kolei Skarb Państwa w 2017 r. nie wydatkował żadnych środków na spłatę gwarantowanych i poręczonych zobowiązań, natomiast w 2017 r. również Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach programu wspierania przedsiębiorczości udzielił około 43 tys. poręczeń i gwarancji gospodarczych w trybie portfelowym na łączną kwotę około 10,5 miliarda złotych, w tym blisko 40 tys. gwarancji *de minimis* na kwotę około 9,9 miliarda złotych.

Ta oferta i te wyniki BGK wskazują, że ten program jest dobrze dostosowany do oczekiwań przedsiębiorców a także sektora bankowego. Ogólnie można powiedzieć, że cały system i sposób udzielania gwarancji przez BGK oraz Skarb Państwa gwarantuje stabilność w sektorze finansów publicznych a poza tym, stanowi jeden z istotnych instrumentów

wspierania procesów gospodarczych, głównie jeśli chodzi o infrastrukturę drogową i kolejową oraz działalność małych i średnich przedsiębiorstw, jeżeli chodzi o działalność BGK.

To tak bardzo skrótowo – jeśli są jakieś pytania to, oczywiście, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zapytać pana ministra o coś czy materiał dostarczony wystarcza, abyśmy mieli wiedzę na ten temat?

Dziękuję.

Stwierdzam zakończenie omawiania pkt 2, zatem wyczerpaliśmy porządek... aha przepraszam. Mamy jeszcze... przepraszam? Aha, posła sprawozdawcę, który przedstawi informację na temat tego punktu.

Proponuję pana Kazimierza Smolińskiego. Czy pan minister podejmie się?

Bardzo dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury?

Nie ma, dziękuję.

Na tym kończymy obecne posiedzenie, o godzinie 14 spotykamy się na kolejnym posiedzeniu.

Dziękuję państwu.

Dziękuję, panie ministrze.